



Szept

110

Rok X nr 5/99

Postomino

MIESIĘCZNIK GMINY POSTOMINO

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w Koszalinie funduje stypendia.

Szansa dla dzieci z osiedli popegeerowskich

Miło nam podzielić się z Czytelnikami - szczególnie młodymi - dobrą wiadomością. Oto gmina nasza została objęta programem pn. „**Prawa szans edukacyjnych dzieci z osiedli popegeerowskich**” ustanowionym przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa, Oddział Terenowy w Koszalinie.

Program ten adresowany jest dla 4 uczniów z SP Postomino, 3 z SP Pieszczyca i 3 z SP Korlino.

W ramach tego programu uczniowie obecnych klas ósmych, mający trudne warunki materialne i mieszkający na osiedlach popegeerowskich mogą otrzymać stypendium socjalne, które wspierać będzie ich dalszą edukację w szkole ponadpodstawowej.

Aby uzyskać stypendium należy:

- wykazać się dobrymi wynikami w nauce,
- przedstawić zaświadczenie o aktualnej sytuacji materialnej rodziców (dochód nie może być wyższy na osobę w rodzinie niż 650 zł brutto),
- udokumentować pracę rodziców lub dziadków w byłym pegeerze,
- złożyć podanie - najpóźniej do połowy maja.

Wyboru przyszłych stypendystów dokona komisja w składzie: dyrektor szkoły, wychowawcy klas ósmych, przedstawiciel GOPS oraz przedstawiciel fundatora, czyli Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa z Koszalina.

W ramach stypendium mogą być finansowane opłaty za:

- wyżywienie (w stołówce szkolnej, bursie, w stołówce prowadzonej przez inny podmiot),
- zakwaterowanie (internat, bursa, kwatery prywatna),
- dojazdy do szkoły,
- zakup podręczników,
- inne dodatkowe opłaty wymagane przez szkołę m.in.: samorząd, nauka języków, płatne kółka zainteresowań, wycieczki szkolne, Komitet Rodziców lub Rada Rodziców, odzież i obuwie wymagane przez szkołę.

Wysokość stypendium dla jednego ucznia na 1 semestr nauki w roku szkolnym 1999/2000 Agencja ustaliła do maksymalnej kwoty 250 zł miesięcznie.

Ustanowione przez Agencję stypendia będą realizowane do czasu ukończenia przez stypendystę nauki w szkole średniej.

T. Rysztak

Brawo Ania!

Miło jest nam poinformować czytelników „Szeptu Postomino”, że po raz drugi uczeń naszej gminy zdobył I miejsce w konkursie przedmiotowym na szczeblu rejonowym w Sławnie.

W konkursie biologicznym **Adela Piaszczyńska** ze Szkoły Podstawowej w Korlinie uzyskała największą ilość punktów - 88 na 100 możliwych.

Życzymy jej i przygotowującej ją pani inż. **Lidii Safader-Nędzusiak** zdobycia również wysokich not w eliminacjach wojewódzkich.

Powstał Klub Politechniczny AMGİSP



24 kwietnia w Postominie Wójt Gminy A. Kruczkowski w towarzystwie dyrektora Biura LOK w Słupsku otworzył nowy klub AMGİSP.

Więcej o klubie w następnym numerze.

Zarząd Gminy Postomino

działając na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 roku w sprawie określania szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy,

ogłasza I przetarg ustny ograniczony dla stałych mieszkańców budynków nieruchomości położonych przy ul. Bałtyckiej nr 61, 65A, 65B, 65C, 65D w m. Jarosławiec na sprzedaż n/w nieruchomości stanowiącej własność Gminy Postomino.

Obwód Jarosławiec:

- działka 378/5 o pow. 32 m² zabudowana garażem o pow. użytkowej 27,55 m²

cena wywoławcza - 2.240 zł,
w tym wartość gruntu 1.280 zł,
tj. 57% ceny nieruchomości
minimalne postąpienie - 50 zł,
wadium w kwocie - 250 zł.

- działka 378/4 o pow. 19 m² zabudowana garażem o pow. użytkowej 15,70 m²

cena wywoławcza - 2.540 zł,
w tym wartość gruntu 760 zł,
tj. 29,9% ceny nieruchomości
minimalne postąpienie - 50 zł,
wadium w kwocie - 260 zł.

Garaż jest obciążony umową dzierżawy do 31.X.1999 r.

- działka 378/2 o pow. 104 m² zabudowana zespołem 3 garaży w zabudowie szeregowej:

- **boks garażowy nr I o pow. 15,95 m²**

cena wywoławcza - 5.207 zł,
w tym wartość 1/3 udziału we współwłasności niewydzielonych części gruntu i taki sam udział we współwłasności niewydzielonych części budynku w kwocie 1.387 zł, tj. 26,6% ceny nieruchomości. W ramach korzystania ze współwłasności nabywca zajmować będzie wyłącznie boks garażowy nr I,
minimalne postąpienie - 100 zł,
wadium w kwocie - 521 zł.

Boks garażowy obciążony umową dzierżawy do 30.IV.1999 r.

- **boks garażowy nr II o pow. 15,95 m²**

cena wywoławcza - 5.207 zł,
w tym wartość 1/3 udziału we współwłasności niewydzielonych części gruntu i taki sam udział we współwłasności niewydzielonych części budynku w kwocie 1.387 zł, tj. 26,6% ceny nieruchomości. W ramach korzystania ze współwłasności nabywca zajmować będzie wyłącznie boks garażowy nr II,
minimalne postąpienie - 100 zł,
wadium w kwocie - 521 zł.

Boks garażowy obciążony umową dzierżawy do 30.IV.1999 r.

- **boks garażowy nr III o pow. 15,95 m²**

cena wywoławcza - 5.207 zł,
w tym wartość 1/3 udziału we współwłasności niewydzielonych części gruntu i taki sam udział we współ-

własności niewydzielonych części budynku w kwocie 1.387 zł, tj. 26,6% ceny nieruchomości. W ramach korzystania ze współwłasności nabywca zajmować będzie wyłącznie boks garażowy nr III,
minimalne postąpienie - 100 zł,
wadium w kwocie - 521 zł.

Boks garażowy obciążony umową dzierżawy do 30.IV.1999 r.

W planie przestrzennego zagospodarowania m. Jarosławiec w/w nieruchomości położone są na terenach usług oświaty.

Przetarg odbędzie się dnia 11 maja 1999 r. o godz. 11⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Postominie.

Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu winny złożyć w pok. nr 14 Urzędu Gminy dowody potwierdzające fakt zamieszkiwania w budynkach nr 61, 65A, 65B, 65C, 65D przy ul. Bałtyckiej w m. Jarosławiec w terminie do 04 maja 1999 r. (włącznie).

Listo osób zakwalifikowanych do przetargu wywieszona będzie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Postominie dnia 5 maja 1999 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Urzędu Gminy pokój nr 9 lub na konto Urzędu Gminy w PKO BP Sławno nr konta 10204681-794-360-1 najpóźniej do 07 maja 1999 r. (włącznie). Osobie, która wygra przetarg, wadium zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone w terminie 2 dni od dnia zakończenia przetargu. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej, a przetarg czyni się niebyłym. Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do uiszczenia podatku VAT w wysokości 22% wartości garażu przy wyodrębnieniu jego ceny wg. proporcji zachodzących między wartością gruntu i garażu w cenie wywoławczej nieruchomości oraz wszelkich kosztów związanych z nabyciem nieruchomości.

Blisze informacje na temat przetargu można uzyskać w pokoju nr 14 lub telefonicznie pod nr (0-59) 10-85-93.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu w przypadku uzasadnionych okoliczności.

Zarząd Gminy Postomino

ogłasza

ustny przetarg

na prowadzenie na zasadzie umowy
zlecenia targowiska sezonowego
w m. Jarosławiec przy ul. Bałtyckiej
w okresie od dnia 15 maja 1999 r.
do dnia 15 września 1999 r.

Szczegółowe warunki utrzymania i prowadzenia targowiska określi umowa zawarta pomiędzy wygrywającym przetarg a Zarządem Gminy Postomino.

Przetarg odbędzie się dnia **11 maja 1999 r. o godz. 12** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Postomino.

Minimalna opłata za prowadzenie targowiska została ustalona na kwotę 18.200 zł.

Minimalne postąpienie wynosi 300 zł.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Urzędu Gminy najpóźniej do dnia 7 maja 1999 r. (włącznie) w wysokości 2.000 zł.

Wpłacone wadium, osobie, która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet przyszłych należności wobec Gminy. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone niezwłocznie po przeprowadzeniu przetargu.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest przed podpisaniem umowy zlecenia do wpłacenia kaucji na zabezpieczenie roszczeń Gminy wobec prowadzącego targowisko w kwocie 3.000 zł.

Bliższe informacje o urządzeniach targowiska, warunkach przetargu, projekcie umowy zlecenia można uzyskać w pok. 11 lub 14 tut. Urzędu Gminy lub telefonicznie pod nr tel. 10-85-93.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Zwracam się z prośbą do wszystkich mieszkańców gminy zainteresowanych agroturystyką, wynajmujących mieszkania na kwatery prywatne w sezonie letnim 1999 r. o zgłaszanie się do UG w Postominie, pokój nr 3 celem sporządzenia ewidencji do informatora turystycznego, bądź - po 15 maja - w Punkcie Informacji Turystycznej w Jarosławcu - tel. (0-59) 109441.

*Maria Lech
referent ds. turystyki*

Zarząd Gminy Postomino

działając na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 roku w sprawie określania szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy,

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż n/w nieruchomości stanowiącej własność Gminy Postomino.

Obwód Rusinowo:

- działka 105/15 o pow. 1248 m², cena wywoławcza - 29.140 zł,
minimalne postąpienie wynosi - 400 zł,
wadium w kwocie - 4.000 zł.
- działka 105/16 o pow. 1095 m², cena wywoławcza - 32.430 zł,
minimalne postąpienie - 400 zł,
wadium w kwocie - 3.500 zł.
- działka 105/17 o pow. 919 m², cena wywoławcza - 26.160 zł,
minimalne postąpienie - 300 zł,
wadium w kwocie - 2.700 zł.
- działka 105/19 o pow. 991 m², cena wywoławcza - 21.800 zł
minimalne postąpienie - 300 zł
wadium w kwocie - 2.200 zł.

W/w działki są przeznaczone w planie przestrzennego zagospodarowania do zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zapisanej w KW 33911.

Przetarg odbędzie się dnia 11 maja 1999 r. o godz. 10⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Postominie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Urzędu Gminy, pokój nr 9, lub na konto Urzędu Gminy w PKO BP Sławno nr 10204681-794-360-1 najpóźniej do 07 maja 1999 r. (włącznie). Osobie, która wygra przetarg, wadium zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości, pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone w terminie 2 dni od dnia zakończenia przetargu.

Wadium ulega przepadkowi, w razie uchylenia się uczestnika przetargu, który wygrał, od zawarcia umowy notarialnej, a przetarg czyni się niebyłym.

Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w pokoju nr 14 lub telefonicznie pod nr (0-59) 10-85-93.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu w przypadku uzasadnionych okoliczności.

Okazuje się, że oświata wcale nie jest dobrem publicznym, chociaż służy i powinna służyć społeczeństwu. Ewidentnym przykładem złej działalności i załatwiania prywatnych interesów publicznym kosztem, była sprzedaż nauczycielskich mieszkań, znajdujących się na terenach szkół w naszej gminie. A już na pewno nie przypuszczałam, że to wieloletni nauczyciele będą przyklaskiwać tym głupim decyzjom. Co więcej - staną w szeregu walczących z uporem maniaka. Całe szczęście, że wśród nich przynajmniej część stanowią tacy, którzy jeszcze przez kilkanaście lat będą służyć swoim uczniom, szkołom i środowiskom.

A może tak właśnie trzeba? Może tylko z takich działań i zachowań składa się nasze życie zawodowe i osobiste? Gorzka to prawda i gorzka świadomość: „capnąć” swój kawałek rajy i odejść w przeświadczeniu dobrze spełnionego obowiązku.

A znając środowisko nauczycielskie od 26 lat, wiem, że wielu spośród nich i to przez bardzo wiele lat posługiwało się „okrągłymi” wypowiedziami o sumieniu nauczycielskim, o idei szkolnictwa, o dobrze publicznym jako wartości nie naruszalnej i powołaniu, a wręcz misji zawodu nauczycielskiego. Jak wiele upokorzeń może znieść człowiek dla osiągnięcia swojego celu? Będzie wymieniał swoje zasługi dla oświaty w postaci orderów i medali (a dużo tego było), jakby tylko dla tych „blaszek” spełniał swój nauczycielski obowiązek i one były miernikiem jego wartości.

Nauczyciel, jak każdy człowiek, sprzedaje swoje umiejętności za pieniądze, a właśnie za zasługi dostaje ordery, medale, pieniężne nagrody dyrektora, kuratora lub ministra - a nie mieszkania. Jeśli już jednak władze gminy i radni tak uhonorowali pewną grupę uprzywilejowanych pedagogów, to proponuję panu Jerzemu Gadkowi oddać mieszkanie za darmo, bo on przynajmniej pobudował szkołę nie będąc ani inspektorem oświaty, ani dyrektorem gminnym, ani kuratorem. On nigdy nie miał w ręku zad-

nych publicznych pieniędzy, którymi mógłby dysponować tak, jak chciał. Jeśli już ktoś ma te zasługi - to uważam, że on na pewno.

Z przykrością słuchałam wypowiedzi pani Ewy G., która jeszcze tak niedawno walczyła o swój honor, swoją szkołę, nauczycieli, dzieci - czyli oświatę, a dziś z pożalowania godną żarliwością broni prywaty. Tak szybko zapomniała, że jej działanie i współpracę z radny-

KOMU SZKOŁĘ?!

mi i rodzicami nazywano „wysocenagannym i niemoralnym”. Widocznie spłynęły te epitety po niej jak przysłowiowa woda po kaczce, bo użyła tych sformułowań w stosunku do mnie za to, że śmiałam przeciwstawić się sprzedaży mieszkań przyszkolnych. Widocznie większa jest siła posiadania i koleżeństwa, więc zadaną lekcję „odklepała” już tym razem nienagannie, z przekonaniem i nauczycielską metodyką. A szkoda, bo właśnie od doradcy oświatowego oczekiwałam, że potraktuje mnie z klasą, charyzmą i logiką - jak godnego siebie przeciwnika.

Z pewną trwogą patrzyłam na to kilkunastoosobowe grono, składające się z radnych, władz gminy i nauczycieli. Z ust moich przeciwników ani razu nie padły słowa: szkoła, jej przyszłość i dobro. Natomiast jak lawina sypały się słowa: ja, mnie, dla mnie, moje lub ich zasługi. No cóż, jeśli nie można zachować godności, trzeba chociaż zaprezentować swój wizerunek.

Pocieszeniem dla mnie, też przecież starej nauczycielki, jest fakt, że większość kadry nauczycielskiej w naszej gminie stanowią nauczyciele, którzy nie sprzedadzą swoich przekonań, bo już nikt i nigdy nie pobuduje im mieszkań za publiczne oświatowe pieniądze. A mieszkania oświatowe znajdujące się na terenach szkół powstały po to, aby służyły społeczeństwu, a nauczyciele w nich mieszkający byli organizatorami życia kulturalnego swych małych społeczności.

Dobrze pamiętam budowę wielu mieszkań w naszej gminie - budowano je, by przyciągnąć i osiedlić specjalistów na tym terenie. Ale czy mówiono wówczas o jednym pokoleniu - nie!

Co zaoferujemy i zostawimy następnym pokoleniom młodych nauczycieli? Chyba tylko wytarte ideały. Zresztą nikt ich nie pytał o zdanie, a zapewniam wszystkich czytelników, że ich przekonania są

identyczne z moimi.

Zadano mi retoryczne i niedorzeczne pytanie, czy szkoła może funkcjonować bez tych mieszkań? Oczywiście, że może, ale moim zdaniem - okaleczona. W publicznych obiektach nie powinny znajdować się prywatne enklawy, bo nie widzę w tym żadnych korzyści dla szkół (nie znalazłam ani jednej!). Zatem jeśli nie możemy dać drugiemu człowiekowi żadnej korzyści, to dlaczego mu szkodzimy?

W związku z tym nasunęła mi się taka złośliwa już refleksja (a może pomysł?). Można nawet posprzedać boiska pod prywatną zabudowę, a uczniom wytyczyć ścieżkę do szkoły szerokości 10 m i szkoły też będą funkcjonować. A na boisku lub obok niego w atrakcyjnej miejscowości wypoczynkowej powstaną jak grzyby po deszczu - prywatne domki letniskowe, prawda?

Dziękuję tym niewielu radnym i młodym nauczycielom, którzy myślą tak samo jak ja. Nauczyciele nie odważą się krytykować władz gminy w obawie o zachowanie pracy, a dyrektorzy - cóż - za kilka lat odejdą, będą odkurzać swoje ordery, wspominać zasługi i krytykować młodych nauczycieli.

Jak wielka jest siła kawałka muru!!! Rozbiły się o ten mur wszystkie logiczne argumenty. I to, o zgrozo, nawet takich: „Jestem przeciwny sprzedaży mieszkań, ale będę głosował za sprzedażą”. I jak się tu w tym wszystkim doszukać normalności, nie mam pojęcia.

Władze gminy mają obowiązek szukać pieniędzy, nauczyciele mają prawo „chcieć” kupna miesz-



Wiklinowa szansa

W świetlicy wiejskiej w **Pieńkowie** trwa nauka wyplatania koszyków i wszelakich innych wyrobów z wikliny. Postanowiliśmy odwiedzić kursantów.

- **Dlaczego przysłała Pani na ten kurs?** - pytam pierwszą spotkaną panią spieszącą z wyplecionym denkiem do prowadzącego kurs.

- Dlatego, że kocham wiklinę i wyroby z niej - pada rezolutna odpowiedź. - A tak naprawdę, to dlatego, że chciałam się nauczyć wikliniarstwa.

Kurs prowadzą państwo **Urszula i Kazimierz Wardzińscy** z Kwidzyna.

- Prowadziliśmy własny zakład wyrobów wikliniarskich - mówi pan Kazimierz. - Pracowaliśmy w naszym zakładzie sami i zaczęło już sił brakować, aby produkować, zajmować się zaopatrzeniem i zbytem. W Kwidzynie po prostu nie ma ludzi do pracy, dobrze rozwinięty przemysł zapewnia pracę wszystkim chętnym. Postanowiliśmy więc rozpocząć. Okazało się jednak, że nasze umiejętności mogą się przydać innym i postanowiliśmy uczyć chętnych wikliniarstwa.

- **Większość kursantów - jak wiadać na sali - to panie. W dodatku, jak usłyszałam, jeden z pa-**

kań, ale obowiązkiem jest bronić środowiska, które reprezentuje, przed takimi szkodliwymi działaniami i zakusami. Tego nikt za was nie zrobi.

Takie refleksje nasunęły mi się po spotkaniu z nauczycielami, radnymi i władzami gminy w Szkole Podstawowej w Staniewicach. I cieszę się, że mogę głośno mówić o tym, o czym inni muszą tylko myśleć. Przegrałam, ale wygrałam. Wszystkim tym, w czyich głowach ten szatański pomysł się ulągł i tym, którzy go gorąco poparli - życzę sukcesów w życiu osobistym, bo pracy, która wymaga od nich ciężkich społecznych decyzji, powinni zdecydowanie unikać.

Anna Jończyk

nów jest ciężko chory (boli go ręka) i nie może pracować. Jaką pracą jest wikliniarstwo lekką, czy ciężką?

- Jest to zawód, który z powodzeniem mogą wykonywać zarówno panie jak i panowie. Oczywiście panie mogą wykonywać lżejsze rzeczy, np. wykonywane teraz tace, osłony na doniczki. Praca odbywa się w pomieszczeniu zamkniętym w temperaturze pokojowej. Jest to praca siedząca. Jest to na pewno praca lepsza od robienia czegoś na świeżym powietrzu.

- **Jak pan widzi przyszłość wikliniarstwa i szansę na znalezienie pracy przez pańskich kursantów?**

- Ludzie ci są chętni do pracy, chcą się czegoś nowego nauczyć. Może dlatego, że są to już ludzie dorośli i wiedzą do czego dążą w swoim życiu. Zależy im na zdobyciu tych kwalifikacji. Gorsza sprawa jest z tymi, którzy mają po 20 lat i nie mają jeszcze swojego miejsca w życiu,

ci podchodzą do tego inaczej. W tej chwili uczęszcza na kurs 45 osób. Sądzymy, że tylko jednej pani nie uda się kursu ukończyć. I to nie dlatego, że nie chce. Po prostu nie ma „smykałki” do tej pracy. Widzimy tutaj, że znacznie lepiej idzie paniom, które umieją szyć, szydełkować czy też robić na drutach - one mają już wyrobione pewne zdolności manualne. Są też panowie, którzy przez dwa tygodnie nauczyli się już więcej niż uczniowie, których uczyłem w szkole zawodowej przez 3 lata. Pracę dla wszystkich absolwentów kursu zagwarantowali panowie Romaniszyn i Jankun.

- **Kiedy przewidziany jest koniec kursu?**

- 15 czerwca br. Kurs ten to jeszcze nie jest wszystko. Trzeba się jeszcze, samodzielnie, uczyć. Oglądać wyroby innych, podpatrywać - jak oni to zrobili i próbować zrobić to tak samo lub lepiej. W tym zawodzie trzeba uczyć się ciągle.

- Dziękuję za rozmowę. *JoteR*

Zarząd Gminy Postomino

ogłasza

ustny przetarg na wydzierżawienie lokalu użytkowego w m. Jarosławiec przy ul. Nadmorskiej (w budynku Punktu Informacji Turystycznej) o pow. 23,46 m² na okres 6 miesięcy przeznaczonego na prowadzenie nieuciążliwej działalności usługowo-handlowej.

Wyklucza się wyrażenie zgody na prowadzenie działalności gastronomicznej. Celem przetargu jest ustalenie maksymalnej miesięcznej stawki czynszu dzierżawnego.

Przetarg odbędzie się dnia 11 maja 1999 r. o godz. 12 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Postomino.

Minimalny miesięczny czynsz dzierżawny ustalony został na kwotę 1.500 zł + podatek VAT w wysokości 22%.

Minimalne postąpienie wynosi 150 zł.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Urzędu Gminy najpóźniej do dnia 7 maja 1999 r. (włącznie) w wysokości 1.000 zł.

Wpłacone wadium, osobie która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet przyszłych należności wobec Gminy. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone niezwłocznie po przeprowadzeniu przetargu.

Dzierżawca, niezależnie od opłat czynszowych, zobowiązany jest do ponoszenia kosztów eksploatacji lokalu (woda, ścieki, energia elektryczna).

Lokal będący przedmiotem przetargu udostępniony będzie do oglądania dnia 5 maja 1999 r. od godz. 11 do 13.

Bliższe informacje o warunkach przetargu można uzyskać w pok. 11 lub 14 tut. Urzędu Gminy lub telefonicznie pod nr tel. 10-85-93.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Myśliwskie echa

W kwietniu rozpoczął się nowy rok gospodarzy w myślistwie. Zwierzyna już rozpoczęła penetrację okolicznych pól. Szczególnie dotkliwe są szkody powodowane w uprawach przez dziki. Dlatego też zwracamy się z prośbą do rolników, aby informowali najbliższych myśliwych o miejscu dokonania zasiewów szczególnie lubianych upraw, tj. peluszek i grochu. Prosimy także o zgłaszanie plantacji ziemniaków, szczególnie wczesnych odmian, które są łakomą przynętą dzików.

Posiadanie takich informacji przez myśliwych zapobiegnie powstawaniu szkód lub przyczyni się do ich minimalizacji. Ochrona pól przed dzikami jest naszą wspólną sprawą, bo zwierzyna będąca własnością Skarbu Państwa żeruje tam, gdzie ma ochotę, a nie tam, gdzie jest dla niej wykładana karma.

W celu odstraszenia dzików od plantacji skuteczne jest ogrodzenie plantacji białym sznurem na wysokości 40 do 60 cm od ziemi. Na sznurkach można powiesić kolorowe szmatki, wstążki, butelki, puszkę, które stukając o siebie wydają różne odstrasżające dźwięki. Także stawianie kukieł, czy nawet worków po nawozie odnosi skutek i informuje myśliwych, że plantacja jest zagrożona.

Ostatecznością jest użycie substancji zapachowych, które są łatwo wymywane przez deszcz i zabieg trzeba często powtarzać, a środek ten jest bardzo kosztowny.

Skuteczne jest także spalanie przy plantacji starych opon, co odstrasza dziki na kilka dni.

Przy nieustępliwości dzików należy niezwłocznie powiadamiać telefonicznie lub osobiście myśliwych lub gospodarzy łowisk, a mianowicie: łowisko nr 1 - Zdzisław Sieradzki zam. Postomino, tel. (0-59) 108569 i Grzegorz Drzazgowski zam. Duninowo, tel. (0-59) 141301; łowisko nr 2 - Józef Ścisłowski zam. Kanin, tel. (0-59) 108278; łowisko nr 3 - Mieczysław Kułakowski, zam. Korlino, tel. (0-59) 109784; łowisko nr 4 - Marek Korochoła, zam. Pieńkowo i Zygmunt Toronowski, zam. Pieńkowo, tel. (0-50) 109157; łowisko nr 5 - Andrzej Hodczak, zam. Tyń, tel. (0-50) 108633.

Wcześniejsza interwencja myśliwych zapobiegnie nadmiernym rozmiarom szkód, których nie da się całkowicie uniknąć. Dbałość o zasiewy i uprawy - to nasza wspólna sprawa - myśliwych i rolników.

W ramach prowadzonej gospodarki łowieckiej koło nasze kontynuuje obsiedlanie terenu gminy bażantem - ptakiem łownym, który na tym terenie bytował aż do lat powojennych. W kilku wolierach prowadzonych przez myśliwych naszego koła pozyskujemy jaja bażantów, które są kierowane do sztucznego wylęgu. Odchowane przez 8 tygodni pisklaki są wypuszczane do łowisk. Corocznie koło obsiedla gminne pola bażantami własnego chowu w ilości około 500 szt. Osoby chętne do współpracy w odchowie bażantów proszone są o kontakt z w/w gospodarzami łowisk. Można

przekazać do chowu pisklaki bażantów, a także jaja do wylęgu. Widząc dziwne i kolorowe ptaki w pobliżu siedlisk nie bądźcie tym zdziwieni i nie uganiajcie się za nimi, usiłując je złapać w różnym celu. Te ptaki to bażanty, które chcą ponownie wrócić na nasze pola, aby je chronić przed szkodnikami. Szczególnie uwielbiają stonkę ziemniaczaną, której w tym terenie nie brakuje, a często wręcz zagraża plantacjom ziemniaków.

Pozwólm na ponowny powrót tych pożytecznych ptaków w ten teren. Pozwólm i pomózm im tu być i żyć w warunkach naturalnych.

Z myśliwskim pozdrowieniem

Darż Bór!

Zarząd Koła Łowieckiego
„Cyranka”



Turniej

Eliminacje gminne XXII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej zostały przeprowadzone w dniu 15 kwietnia br. W tym roku udział uczniów szkół z terenu naszej gminy był skromniejszy niż w latach poprzednich. Trudno wyrokować, czym to było podyktowane. Niemniej jednak reprezentanci czterech szkół: Jarosławca, Korlina, Postomina i Staniewic rozegrali gminne eliminacje na wysokim poziomie. Najlepszą wiedzą wykazał się **Ania Strzelczyk ze szkoły w Postominie** - 91 punktów na 95 możliwych, następnie **Magda Heleniak ze szkoły w Staniewicach** - 91 punktów i **Łukasz Domański ze szkoły w Korlinie** - 76 punktów. Jak zwykle były cenne nagrody. Zwycięzca otrzymał namiot i śpiwór, pozostali zawodnicy plecak i deskorolkę. Poza tym wszyscy otrzymali drobne upominki.

W niedługim czasie odbędą się eliminacje na szczeblu powiatu i województwa. Już dziś wiadomo, że na szczeblu powiatu reprezentować nas będą: Anna Strzelczyk i Magda Heleniak. Jak im się powiedzie napiszemy. P.G.

Komis w Sławnie



na dworcu PKP

oferuje po atrakcyjnych cenach
sprzęt RTV i Hifi nowy i używany:

- telewizory od 250 zł
 - videa od 200 zł
 - akcesoria komputerowe
 - telefony/telefaxy.
- Sprzedaż ratalna (dochód miesięczny 300 zł, obsługa na miejscu)

Informacja 10 50 58
poniedziałek - piątek 9 ÷ 17
sobota 9 ÷ 13



Jak jest realizowana reforma oświaty w naszej gminie?

Z dniem 1 września 1999 r. wejdzie w życie reforma systemu edukacji. Powstanie nowy ustrój szkolny polegający na przekształceniu obecnych ośmioletnich szkół podstawowych w szkoły sześcioletnie i powołaniu gimnazjum a następnie szkół ponadgimnazjalnych. Rada Gminy Postomino realizując przepisy o reformie systemu edukacji, po wnikliwym rozpatrzeniu potrzeb społecznych w tym zakresie i możliwości gminy postanowiła utworzyć Gimnazjum w Postominie z oddziałami w Jarosławcu i w Pieszczu.

W roku szkolnym 1999/2000 absolwenci szkół podstawowych w Jarosławcu i w Korlinie będą uczęszczać do I klasy gimnazjalnej w Jarosławcu, absolwenci szkół podstawowych w Pieszczu i w Staniewicach do I klasy gimnazjalnej w Pieszczu a absolwenci Szkoły Podstawowej w Postominie do I klasy gimnazjalnej w Postominie. Taka sytuacja potrwa do czasu utworzenia odpowiedniej bazy dla jednego Gimnazjum w Postominie. Chodzi tu przede wszystkim o wybudowanie sali gimnastycznej i dodatkowych pomieszczeń do zajęć dydaktycznych w Postominie.

Uczniowie gimnazjum, których droga z miejsca zamieszkania do szkoły przekroczy 4 km otrzymają bilety miesięczna na dojazdy autobusami PKS. Kursy autobusów będą dostosowane do czasu rozpoczynania i kończenia zajęć szkolnych. Uczniowie oczekujący na odjazd ze szkoły do domu będą mieli zorganizowane zajęcia świetlicowe.

Kadrę pedagogiczną gimnazjum stworzą nauczyciele pracujący dotychczas w naszych szkołach podstawowych legitymujący się pełnymi kwalifikacjami do pracy w gimnazjum. Gimnazjum pokieruje pani mgr **Danuta Strzelczyk**, obecnie dyrektor Szkoły Podstawowej w Postominie.

Uczniowie obecnych klas ósmych po uzyskaniu świadectwa ukończenia szkoły podstawowej będą mogli podjąć naukę w szkołach ponadpodstawowych według „starych” zasad.

w roku szkolnym 1999/2000 nie ulegnie likwidacji żadna ze szkół. Zarząd Gminy postanowił, że szkołami będą kierowali: w Jarosławcu pan mgr Bogdan Niewiński, w Pieszczu - pan mgr Jerzy Gadek, w Staniewicach - pani mgr Anna

Jończyk. Stanowiska te zostaną powierzone bez przeprowadzania konkursów. W celu wyłonienia kandydatów na stanowiska dyrektorów szkół w Korlinie i w Postominie zostaną przeprowadzone konkursy w maju br.

Wszelkie wątpliwości związane ze zmianami wprowadzającymi reformę systemu edukacji można wyjaśnić w Urzędzie Gminy, pokój nr 25 lub z dyrektorami szkół podstawowych na terenie naszej gminy. Zostaną również zorganizowane na początku czerwca br. spotkania przyszłego dyrektora gimnazjum z rodzicami uczniów klas szóstych - przyszłymi gimnazjalistami.

*Mieczysław Kułakowski
Dyrektor Gminnego Zespołu
Oświaty w Postominie*

III Ogólnopolskie Regaty Zdalnie Sterowanych Modeli Żaglowych



Tę piękną żagłówekę przywieźli ze sobą zawodnicy ze Zgorzelca.

Foto: J. Rysztak

III Ogólnopolskie Regaty Zdalnie Sterowanych Modeli Żaglowych, zarazem eliminacje Mistrzostw Polski, przez trzy dni kwietnia odbyły się na niewielkim ale malowniczo położonym i czystym jeziorze Marszewo. W regatach udział wzięły ekipy reprezentujące 12 modelarni w kraju: Wejherowo, Żnin, Gdynia, Warszawa, Świdwin, Zgorzelec, Chełm, Poznań, Gdańsk, Witkowo, Wągrowiec i Postomino jako gospodarze. Piękna pogoda sprawiła, że podczas zawodów panowała iście żeglarska atmosfera.

Więcej o regatach napiszemy w następnym numerze.

Co słyszeć Panie Przewodniczący?

- Prosimy o kilka słów o sobie.

- Zdzisław Sieradzki, przewodniczący Rady Gminy w Postominie. Wykształcenie wyższe pedagogiczne, średnie techniczne. Mam żonę, dwóch synów. Prowadzę gospodarstwo rolne oraz działalność usługową w zakresie robót ziemnych i melioracyjnych, a także zanikające usługi elektroniczne.

- Jak postrzega Pan tę gminę?

- Obserwuję życie w tej gminie i działalność organów od kilku kadencji. W 1989 roku zostałem wybrany prezesem Gminnego Związku Rolników, Kótek i Organizacji Rolniczych. I sprawy gminy były mi bliskie i znane. W ramach ducha reformy pomagaliśmy w kształtowaniu się nowej władzy. Miało to być na nowych zasadach, ale pozostawało w starym duchu i nie zawsze służyło społeczności gminnej. O ile do pewnego czasu było zrozumienie we władzach, to po pewnym czasie jednak była domena tej grupy, która praktycznie sprzyjała wójtowi i realizacji jego polityki, nie zawsze w duchu społecznym. Chciałem tu nawiązać do tego, że przystąpiliśmy od razu po wyborach do porządkowania spraw zakładów pracy, które niejako były przez poprzednie władze przeznaczone na zagładę. Między innymi mówię o GS-ie, któremu uporczywie nie wydawano zezwolenia na alkohole, żeby doprowadzić do bankructwa.

Odmowa uwłaszczenia baz kółkowych. Powodowało to kłopoty finansowe, ze względu na upór w płaceniu haraczu za majątek wybudowany przez kółkowiczów. Te sprawy niejako rzutują później na niezadowolone społeczne. A były to wręcz sprawy, które można było szybko załatwić, w porozumieniu a nie poprzez odwołania do instancji wyższych. Każda decyzja, która była na „nie”, była tak przygotowana ze strony prawnej, że praktycznie odwołujący się i tak przegrywał i swoich racji nie był w stanie dochodzić.

- Ale mówiło się, że GS nie dostaje zezwolenia, ponieważ nie

zapłacił należności za zezwolenie już posiadane. I ono po prostu wygasło.

- Usprawiedliwienie postępowania zawsze jest możliwe. I dla słuchającego wygląda na to, że ten który interpretuje swoje stanowisko ma rację, bo trzeba być prawnikiem, trzeba znać aspekty jednej i drugiej strony, żeby wydać rozsądne decyzje. Jest to sprawa sądowa. Są to sprawy ugodowe, te sprawy nie powinny powodować zaciętrzewienia, bo ono prowadziło dalej np. do antagonizmów prywatnych, a może z nich się wywodziło. Między innymi o smaźalnię ryb w Jarosławcu, którą przemianowano na punkt informacji turystycznej. Za namową byłego Zarządu Gminy przeznaczono na ten punkt 700 mln starych złotych. W czasie kiedy było „bezkrolowie”, czyli Zarząd działał bez nadzoru ze strony Rady Gminy, powiększono te koszty o ponad 400%, czyli prawie 3 miliardy starych złotych wydano na ten punkt. Przy czym obecnie okazało się, że połowa tego punktu nie może być wykorzystana zgodnie z przeznaczeniem, ponieważ pomieszczenia są za małe i nie spełniają odpowiednich norm, np. na gabinet zabiegowy zabrakło 0,5 m². Uważam więc, że nie jest to powód do chwały a przykład marnotrawstwa. Wykonywano inwestycje z rozmachem, na zapas, ponad możliwości finansowe, żeby stworzyć wrażenie dużej operatywności. Jednak, gdy doszło do rozliczenia, okazało się, że budżet gminy posiada deficyt ze względu na rozpoczęte inwestycje, które zostały zlecone, a nie było pokrycia w pieniądzu. Sytuacja taka bierze się również stąd, że zła polityka rządu UW-AWS zminimalizowała wpływy do gminy z tytułu podatków rolnych. Ludzie nie mogli zbywać swoich produktów, nie mówiąc już o ich cenach. Gmina generalnie uważana jest za gminę rolniczą, bez rozwiniętego przemysłu, czy rzemiosła. Wpływy z podatków od rolników mają istotne znaczenie dla jej budżetu. Gdy rolnictwo zostało znisz-

czone przez błędną politykę państwa odczuwa to zarówno gmina jak i jej mieszkańcy. Stąd liczna grupa bezrobotnych, gdzie próbuje się to teraz zatuszować przez włączenie nas do województwa zachodniopomorskiego i średnia już powoduje, to że nie jesteśmy uważani za obszar szczególnie zagrożony bezrobociem.

- Jeżeli mowa o pieniądzach. Jak wygląda sprawa terminowości wpływu subwencji, szczególnie oświatowej w związku z reformą oświaty?

- Kulą u nogi jest w tym momencie reforma oświaty. Nie mówiąc już o należytym podwyższeniu dla pracowników szkół, która gwarantowana jest ustawowo. Nie idą za tym natomiast pieniądze, wmawia nam się, że zostały one uwzględnione w subwencji oświatowej, którą już otrzymaliśmy. Znowu więc na oświatę musimy wydać z budżetu gminy kilka miliardów starych złotych, żeby skorygować zachcianki pana ministra edukacji, który tylko nakazuje, a w rezultacie nie idą za tym odpowiednie środki. Następnym kłopotem jest tworzenie gimnazjum. Jest to kolejny niewypał polegający na tym, że warunkiem wymyślonym przez ministerstwo powstania gimnazjum jest, aby gimnazjum miało osobne obiekty i salę gimnastyczną. I teraz mamy kolejny problem. Gmina jest rozległa, więc wiąże się to z dojazdami. Z jednego skrajnego np. do Jarosławca dowozić z całej gminy jest ekonomicznie i czasowo nieuzasadnione. To samo w drugą stronę do Pieszcza. A tylko tam istnieją odpowiednie sale gimnastyczne. Kwalifikuje się tylko Postomino. Ale nadal, pomimo likwidacji szkoły w Pieńkowie, gdzie była obietnica wójta i poprzedniej Rady, że sala będzie budowana, temat jeszcze nie ruszył. Okazało się bowiem, że nie został zlecony projekt na miarę naszej gminy. Prawie miliard starych złotych na przygotowanie projektu budowy sali, gdzie wręcz można było przewidywać, że ten projekt nie będzie zrealizowany. Tak więc

tu też są wątpliwości, czy to zlecenie było trafnie wybrane i zasadne. Poczyniliśmy szybkie starania, zwizytowaliśmy kilka miejscowości, w których mówiono o dobrych salach gimnastycznych. I okazało się, że salą na miarę naszych możliwości jest sala wybudowana przez gminę Ustka w Objeździe.

Sala taka będzie kosztować ok. trzydziestu miliardów starych złotych. I to też trzeba prawie wszystko znaleźć w budżecie gminy, gdyż sponsorzy się zagubili - wręcz ich nie ma. Są instytucje, które się oferowały we wcześniejszym okresie, ale teraz już nie przejawiają ochoty, żeby nam pomóc. Zarząd i wójtowie będą szukać środków, gdyż sami nie bardzo będziemy w stanie tę salę pobudować. Jest to konieczność życiowa. Sala będzie pełnowymiarowa, gdyż tylko wtedy można wystąpić o dofinansowanie do Totalizatora Sportowego.

Ministerstwo Edukacji w projekcie reformy edukacji obiecywało każdej gminie autobus do dowożenia uczniów zwany „gimbusem”. Złożyliśmy, oczywiście, zapotrzebowanie na dwa takie „gimbusey”. Okazało się jednak, że owszem możemy sobie kupić dwa lub więcej nawet takich autobusów za swoje - gminne - pieniądze.

Nasze działania idą ku temu, aby przekształcać tę gminę z typowo rolniczej w gminę o charakterze turystycznym, bo mamy takie możliwości. Inne gminy powiatu sławieńskiego niejako zazdroszczą nam takiego położenia. Jednak samo położenie nie świadczy o tym, że będziemy mieli duże środki finansowe z tytułu działalności turystycznej, gdyż 2/3 wybrzeża zajmuje słynny poligon Wicko Morskie, który jest zakwalifikowany do poligonów NATO-wskich. Patrząc realnie na przyszłość, to tylko pieniądze z działalności Jarosławca, pieniądze z działalności poligonu oraz pieniądze, jakie mogłyby być, z zagospodarowania jeziora Wicko mogłyby stanowić dominujący składnik budżetu gminy. Nie możemy liczyć na dochody z gospodarki rolnej, bo polityka państwa jest błędna i zła, wręcz destruktywna. Tak, że duże gospodarstwa jeszcze bardziej cierpią i nie są w stanie właściwie funk-

cjonować. Przez to ludzie tracą pracę.

Szereg tych decyzji, które były podejmowane nawet w minionej kadencji szybko zweryfikowaliśmy. Zarząd i Wójtowie podeszli do tego rozsądnie i realnie, skorygowano, domówiono, uzgodniono i ci, którzy od lat domagali się, pukali o swoje zostali w większości zadowoleni. Staramy się załatwiać sprawy w postępowaniu wewnętrznym, czyli nie opierając się tylko na wykładni prawa, udowadniając słuszność organu. Wychodzimy z innego założenia, że ta władza obecnie jest po to, żeby służyć obywatelom, a nie po to żeby im utrudniać czy wręcz obrzydzać życie. Jeżeli pentent nie jest zadowolony z decyzji Wójta odwołuje się do Zarządu, jeżeli Zarząd jeszcze w pełni nie zaspokoi jego roszczeń mieszkańcy przychodzą do mnie, żeby się sprawie przyjrzeć. Informuję ich, jakie są szanse oraz proponuję, aby jeszcze raz zwrócić się do Zarządu, by argumenty, którymi dysponuje dany obywatel były uwypuklone i miały znaczenie przy podejmowaniu ostatecznej decyzji. Nie wskazuje się ludziom sejmiku samorządowego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, jako miejsca do odwołań, składania skarg, gdyż nie taka rola nas jest. Mamy pomagać tej społeczności, służyć jej - a nie udowadniać, że jesteśmy tu po to, żeby utrudniać im i tak ciężki żywot.

Przyłączono nas wręcz na siłę do województwa zachodniopomorskiego. Jesteśmy jedną z niewielu chyba gmin w Polsce, która ma tak daleko do siedziby województwa. Pociąga to za sobą duże koszty działalności gminy: wyjazdy, telefony itp. Tak więc jesteśmy znowu piątym kołem u wozu. Gdy tworzono województwo śląskie przekazano nas do niego - mieliśmy do województwa 20 km, a teraz mamy ponad 200. W utworzonym w 1999 r. powiecie Sławno gmina Postomino i Sławno muszą stanowić trzon powiatu. Mszczą się tu działania polityków. Musimy wytrzymać te dwa lata i może politycy przejrzą na oczy, że województwo śląskie może mieć taką samą szansą jak województwo lubelskie, opolskie czy kujawsko-pomorskie,

które zostało wymyślone pod potrzeby polityczne.

- Jakie inwestycje, poza salą gimnastyczną, planowane są w gminie?

- Przede wszystkim musimy dokończyć te inwestycje, które zostały rozpoczęte, a na które nie było całkowitego pokrycia. Mimo wszystko mamy duży procent zwodociągowania gminy. Kompleksowy wodociąg, który nie wypalił z związku z brakiem wody na krzyżówkach w Kaninie, rozszedł się przez konieczność bicia nowej studni, co znacznie zwiększyło jego koszty. Wodociąg jest ciągnięty spod Starego Krakowa do wiosek: Wszędzień, Kanin, Karsino, Dzierżęcina, Masłowice i jeszcze się mówi o przyłączeniu Ronina. Jest to inwestycja, którą trzeba będzie realizować z udziałem mieszkańców, bo z każdym rokiem udział mieszkańców ma być większy i dotacji na inwestycje jest coraz mniej - w ramach pakietu dla wsi, który rząd właśnie przygotowuje. Jest też konieczność podłączenia wody z wodociągu Złakowo do Królewa, gdzie mieszkańcy mają tragiczną sytuację spowodowaną złym stanem wodociągów popegeerowskich. W Jarosławcu konieczne są drobne inwestycje, które ulepszałyby tę miejscowość i dostosowywały do potrzeb turystyki. W zamiarach możemy mieć dużo, ale chcemy dokończyć te sprawy, które są rozpoczęte a są decydujące. I tu modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Pieńkowie, gdyż aglomeracja Pieńkowo-Postomino jest w gminie największa, a docelowo prawie każda wioska będzie musiała mieć oczyszczalnię ścieków, gdyż inaczej nie będzie miała perspektyw rozwojowych ze względu na coraz większe wymagania ochrony środowiska. Jest tylko problem pozyskania pieniędzy. Muszą to w większości być środki rządowe, gdyż gminy na takie inwestycje nie będzie stać przy takim budżecie.

Jest jeszcze problem poziomu wody w jeziorze Wicko Morskie. Wstawiono tam pompy, na których utrzymanie nie ma teraz pieniędzy. Zatrzymuje się więc wodę na kanale.

dok. na str. 10

Bo melioracja dostała na eksploatację pomp zamiast 120 tys. zł tylko 40 tys. Tak więc pompy stoją. Uważamy, że pompy trzeba zlikwidować i udrożnić kanał do morza. Wtedy woda samoczynnie będzie utrzymywała właściwy poziom. Poziom wody w jeziorze będzie stabilny, skończy się podtapianie pól w rejonie Łącka, Jezierzany, Rusinowa. Wtedy będzie można również zagospodarować jezioro Wicko, gdyż poziom wody ustabilizuje się i będzie wiadomo, gdzie i jak wysoko trzeba postawić chociażby pomosty nad jeziorem. Pojawił się tu również kolejny problem, jakim jest usilne staranie dowództwa poligonu i wojska o utworzenie na półwyspie Wicko (tam gdzie mieszka rodzina państwa Kamińskich) poligonu radiowego i postawienie tam radarów. Spowoduje to wyłączenie z działalności wczasowej Łącka, natomiast na powierzchni jeziora nie będzie można pływać nawet kajakiem, gdyż będzie to strefa skażona lub buforowa. Nie wspominam tutaj o szkodliwym działaniu promieniowania radarowego na organizm ludzki. Czyli praktycznie wojsko zablokuje wykorzystanie jeziora nie wnosząc za to żadnych opłat, gdyż jezioro jest wyłączone z terenu poligonu. Natomiast jest osaczone przez wojsko, aby nie było możliwości skorzystania z niego do celów turystyczno-wypoczynkowych. Jest to duże jezioro - ma ponad 1000 ha. Przejęcie półwyspu Królewskiego przez gminę spowodowałoby żywiołowy rozwój turystyki, sportów wodnych itp. Ewenementem jest fakt, że poligon działa w obszarze krajobrazu chronionego. Jest to wręcz paradoks. Rozbija się tam drzewa, niszczy wydmy, topi się tony żelastwa w Bałtyku, zabijane są ławice ryb w rejonie poligonu, wprowadza się zakaz połowów w tych akwenach. Powoduje się więc dewastację krajobrazu, który ma być chroniony. Natomiast wpływy do kasy UG są niewspółmierne do strat, do kwot, które można byłoby uzyskać, gdyby ten obszar wykorzystywać turystycznie. Poligon nie spełnia norm sanitarno-epidemiologicznych i ochrony środowiska nie

może więc dalej funkcjonować. Temat będziemy drażyć. Będziemy dochodzić do tego, żeby wojsko rekompensowało straty i utrudnienia, jakie mamy w związku z funkcjonowaniem tego obiektu na terenie naszej gminy. Gmina byłaby bogatsza, byłaby zdrowsza i ładniejsza oraz spokojniejsza, gdyby nie ten przytułek NATO.

Drogi są drażliwym tematem w naszej gminie. Większość dróg przejęta została przez powiat sławieński. Na drogach tych nie możemy cokolwiek robić, a poza tym nie mamy na to środków. Komisja specjalna RG powołana została do przejrzania stanu wszystkich dróg w gminie. W oparciu o ten przegląd ustalimy co i gdzie zostanie zrobione w ramach posiadanych środków finansowych. Apeluję też do mieszkańców, aby szanowali to, co mamy. Aby w czasie upraw rolniczych nie niszczyć dróg. Nie tylko gmina ma obowiązek dbać o jakość dróg, ale także sołectwo i mieszkańcy danej miejscowości. Pomimo nieopłacalności produkcji rolniczej, rolnicy z działek przyległych do dróg zaorują każdego roku po parę centymetrów. Powoduje to wręcz brak ich przejezdności co jest bardzo żenujące.

- Dziękuję za wypowiedź.

JoteR

Przypomina się mieszkańcom gminy Postomino, że przyjmowane są zgłoszenia w terminie do dnia 15 maja br. na konkurs pn. „Na najbardziej estetyczną i zadbaną posesję” i „Na najbardziej estetyczną i zadbaną zagrodę”.

Jednocześnie przypomina się mieszkańcom gminy o utrzymaniu czystości i porządku na użytkowanych nieruchomościach.

Olga Szczepocka

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 3/99 nagrody ufundowane przez Sklep Ogólnospożywczy państwa Czesławy i Jana Antosik z Wilkowic wylosowali:

1. Kazimiera Bednarczyk - Ronino 23
 2. Sylwester Domżałowicz - Postomino 54
 3. Wioleta Lyczko - Wilkowice.
- Nagrody do odebrania w UG pok. nr 23.



URODZINY

1. Olszewska Wiktora Weronika - Pieńkowo
2. Tymoszek Olaf - Mazów
3. Kaczmarek Julia - Naćmierz
4. Ciesielski Dawid Jakub - Korlino
5. Kołodziejczyk Szymon - Rusinowo
6. Kordyl Ewa Katarzyna - Staniewice
7. Kowalczyk Damian - Naćmierz
8. Chowaniak Natalia Zofia - Postomino
9. Salwowski Patryk Wiktor - Pieńkowo

ŚLUBY



Zawarto 5 małżeństw z udziałem mieszkańców naszej gminy.

1. Grzejszczak Marcin Franciszek - Pieńkowo
Zdrzeniecka Magdalena - Pieńkowo
2. Jurewicz Krzysztof - Korlino
Długowska Katarzyna - Sobolew
3. Łyczko Zenon Marian - Nosalin
Jawornicka Lubomira - Pieszcz



ZMARLI

1. Bereza Wiera - Jezierzany
2. Radź Mikołaj - Pieszcz
3. Modliszewska Gertruda - Pałówko
4. Antosiak Helena - Korlino
5. Wisniewska Marianna - Jezierzany
6. Nowak Stefan - Marszewo
7. Bednarski Marian - Pałówko

P.G.

Kącik

z serduszkami



Gorące słowa podziękowania dla ZNP w Postominie, a w szczególności p. prezes oddziału Ewie Gomułkiewicz - za pomoc mojej chorej mamie Kamili Stachurze składa córka Alicja Banasik

II Bieg Przełajowy Sołectw

W malowniczej scenerii jeziora Marszewskiego 24 kwietnia 99 r. w sobotę odbył się II Bieg Przełajowy wokół jeziora na dystansie ok. 4000 m. Bieg był trzecią konkurencją do gminnego współzawodnictwa sołectw na rok 1999. Na starcie stanęło 44 zawodników z 13 sołectw. Każde sołectwo wystawiało 4 zawodników, w tym jedną kobietę. Od startu ostre tempo narzucili biegacze z Wilkowic bracia Pakosowie Piotr i Grzegorz, których na mecie podzielił zawodnik sołectwa Marszewo Wiesław Józwik.

Wśród kobiet najrówniej pobięła zawodniczka Kamila Bonowicz pewnie zwyciężając i zdobywając pierwsze punkty dla sołectwa Królewo.

Ostateczne wyniki pierwszych sześciu zawodników na mecie wśród kobiet przedstawiają się następująco:

1. Kamila Bonowicz - Królewo
2. Emilia Ciołek - Wilkowice
3. Kamila Sowińska - Postomino

4. Iwona Dzikowska - Marszewo
5. Grażyna Piasecka - Kanin
6. Anna Kluska - Wilkowice.
Wśród mężczyzn:

1. Piotr Pakos - Wilkowice,
2. Wiesław Józwik - Marszewo,
3. Grzegorz Pakos - Wilkowice,
4. Marcin Stopa - Kanin,
5. Jarosław Białek - Rusinowo,
6. Maciej Figurski - Rusinowo.

Najstarszym zawodnikiem był radny Jan Korobczyc z Naćmierza, który zajął 25 miejsce. Bardzo dobrze na 20 miejscu z uśmiechem na twarzy linię mety minął pan Wacław Kosmański małżonek sołtysowej sołectwa gospodarza imprezy biegowej, który na mecie powiedział, że gdyby to było 20 lat temu, to by pierwszy zawodnik był zagrożony.

Nagrodzonych było pierwszych 10 kobiet i 15 mężczyzn drobnymi upominkami, które ufundowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Postominie.

Drużynowo I miejsce i pu-

char Wójta Gminy Postomino zdobyło sołectwo Wilkowice, puchar dyrektora Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie za II miejsce przypadł dla sołectwa Rusinowo, III miejsce przypadło gospodarzom sołectwu Marszewo, które otrzymało puchar Przewodniczącego Rady Gminy, IV miejsce sołectwo Kanin, V - Postomino, VI - Pieńkowo. Celem imprezy była popularyzacja biegania wśród mieszkańców gminy oraz krzewienie trzeźwego stylu życia. Była też specjalna nagroda dla najlepszej zawodniczki ufundowana przez pana Janusza Korobczyca radnego z Naćmierza.

Po trzech konkurencjach wyniki Gminnego Współzawodnictwa Sołectw przedstawiają się następująco:

1. Jarosławiec - 23 pkt.,
2. Wilkowice - 23 pkt.,
3. Rusinowo - 19 pkt.,
4. Pieszcz - 16 pkt.,
5. Postomino - 16 pkt.,
6. Pieńkowo - 15 pkt.,
7. Kanin - 14 pkt.,
8. Marszewo - 9 pkt.,
9. Karsino - 7 pkt.,
10. Staniewice - 7 pkt.,
11. Naćmierz - 5 pkt.,
12. Pieńkówko - 5 pkt.,
13. Korlino - 4 pkt.,
14. Królewo - 4 pkt.,
15. Pałowo - 3 pkt.,
16. Łącko - 2 pkt.,
17. Mazów - 2 pkt.,
18. Chudaczewo - 1 pkt.

Następna konkurencja Gminnego Współzawodnictwa - tenisa stołowego 15. maja w Jarosławcu.



Wystartowali.

Foto. JoteR

Z.L.

Wiklinowa szansa

W świetlicy wiejskiej w **Pieńkowie** trwa nauka wyplatania koszyków i wszelakich innych wyrobów z wikliny. Postanowiliśmy odwiedzić kursantów.

- Dlaczego przysła Pani na ten kurs? - pytam pierwszą spotkaną panią spieszącą z wplecionym denkiem do prowadzącego kurs.

- Dlatego, że kocham wiklinę i wyroby z niej - pada rezolutna odpowiedź. - A tak naprawdę, to dlatego, że chciałam się nauczyć wikliniarstwa.

Kurs prowadzą państwo **Urszula i Kazimierz Wardzińscy** z Kwidzyna.

- Prowadziliśmy własny zakład wyrobów wikliniarskich - mówi pan Kazimierz. - Pracowaliśmy w naszym zakładzie sami i zaczęło już sił brakować, aby produkować, zajmować się zaopatrzeniem i zbytem. W Kwidzynie po prostu nie ma ludzi do pracy, dobrze rozwinięty przemysł zapewnia pracę wszystkim chętnym. Postanowiliśmy więc rozpocząć. Okazało się jednak, że nasze umiejętności mogą się przydać innym i postanowiliśmy uczyć chętnych wikliniarstwa.

- Większość kursantów - jak wiadać na sali - to panie. W dodatku, jak usłyszałem, jeden z pa-

kań, ale obowiązkiem jest bronić środowiska, które reprezentuje, przed takimi szkodliwymi działaniami i zakusami. Tego nikt za was nie zrobi.

Takie refleksje nasunęły mi się po spotkaniu z nauczycielami, radnymi i władzami gminy w Szkole Podstawowej w Staniewicach. I cieszę się, że mogę głośno mówić o tym, o czym inni muszą tylko myśleć. Przegrałam, ale wygrałam. Wszystkim tym, w których głowach ten szatański pomysł się ulagł i tym, którzy go gorąco poparli - życzę sukcesów w życiu osobistym, bo praca, która wymaga od nich ciężkich społecznych decyzji, powinny zdecydowanie unikać.

Anna Jończyk

nów jest ciężko chory (boli go ręka) i nie może pracować. Jaka praca jest wikliniarstwo lekką, czy ciężką?

- Jest to zawód, który z powodzeniem mogą wykonywać zarówno panie jak i panowie. Oczywiście panie mogą wykonywać lżejsze rzeczy, np. wykonywane teraz tace, osłony na doniczki. Praca odbywa się w pomieszczeniu zamkniętym w temperaturze pokojowej. Jest to praca siedząca. Jest to na pewno praca lepsza od robienia czegoś na świeżym powietrzu.

- Jak pan widzi przyszłość wikliniarstwa i szansę na znalezienie pracy przez pańskich kursantów?

- Ludzie ci są chętni do pracy, chcą się czegoś nowego nauczyć. Może dlatego, że są to już ludzie dorośli i wiedzą do czego dążą w swoim życiu. Zależy im na zdobyciu tych kwalifikacji. Gorsza sprawa jest z tymi, którzy mają po 20 lat i nie mają jeszcze swojego miejsca w życiu,

ci podchodzą do tego inaczej. W tej chwili uczęszcza na kurs 45 osób. Sądzymy, że tylko jednej pani nie uda się kursu ukończyć. I to nie dlatego, że nie chce. Po prostu nie ma „smykałki” do tej pracy. Widzimy tutaj, że znacznie lepiej idzie paniom, które umieją szyć, szydełkować czy też robić na drutach - one mają już wyrobione pewne zdolności manualne. Są też panowie, którzy przez dwa tygodnie nauczyli się już więcej niż uczniowie, których uczyłem w szkole zawodowej przez 3 lata. Pracę dla wszystkich absolwentów kursu zagwarantowali panowie Romaniszyn i Jankun.

- Kiedy przewidziany jest koniec kursu?

- 15 czerwca br. Kurs ten to jeszcze nie jest wszystko. Trzeba się jeszcze, samodzielnie, uczyć. Oglądać wyroby innych, podpatrywać - jak oni to zrobili i próbować zrobić to tak samo lub lepiej. W tym zawodzie trzeba uczyć się ciągle.

- Dziękuję za rozmowę. *JoteR*

Zarząd Gminy Postomino

ogłasza

ustny przetarg na wydzierżawienie lokalu użytkowego w m. Jarosławiec przy ul. Nadmorskiej (w budynku Punktu Informacji Turystycznej) o pow. 23,46 m² na okres 6 miesięcy przeznaczonego na prowadzenie nieuciążliwej działalności usługowo-handlowej.

Wyklucza się wyrażenie zgody na prowadzenie działalności gastronomicznej. Celem przetargu jest ustalenie maksymalnej miesięcznej stawki czynszu dzierżawnego.

Przetarg odbędzie się dnia 11 maja 1999 r. o godz. 12 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Postomino.

Minimalny miesięczny czynsz dzierżawny ustalony został na kwotę 1.500 zł + podatek VAT w wysokości 22%.

Minimalne postąpienie wynosi 150 zł.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Urzędu Gminy najpóźniej do dnia 7 maja 1999 r. (włącznie) w wysokości 1.000 zł.

Wpłacone wadium, osobie która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet przyszłych należności wobec Gminy. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone niezwłocznie po przeprowadzeniu przetargu.

Dzierżawca, niezależnie od opłat czynszowych, zobowiązany jest do ponoszenia kosztów eksploatacji lokalu (woda, ścieki, energia elektryczna).

Lokal będący przedmiotem przetargu udostępniony będzie do oglądania dnia 5 maja 1999 r. od godz. 11 do 13.

Bliższe informacje o warunkach przetargu można uzyskać w pok. 11 lub 14 tut. Urzędu Gminy lub telefonicznie pod nr tel. 10-85-93.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Turniej samorządowy

Organizatorem III Samorządowego Turnieju Halowego w Piłce Nożnej była gościnnie gmina Ustka. Turniej odbył się na sali sportowej Szkoły Podstawowej w Objeździe. Wraz z drużyną piłkarską do Objazdy wyjechała cała Rada Gminy, by uczestniczyć w wyjazdowej sesji Rady w celu zapoznania się z funkcjonowaniem i wykorzystaniem sali sportowej. Ze strony gospodarzy udział wzięły władze samorządowe gminy oraz dyrekcja szkoły.

W turnieju piłkarskim wystąpiły zespoły reprezentujące: Urząd Miasta Sławna, Urząd Gminy Słupsk, Urząd Gminy Postomino, Starostwa Powiatowe w Sławnie i Słupsku oraz gospodarze. Pierwszy mecz nasza drużyna rozegrała z Urzędem Gminy Słupsk wygrywając 1:0, drugi mecz rozegrano z gospodarzami Gminą Ustka, z którą po zaciętej walce, przegraliśmy 1:2. W kolejnym meczu spotkaliśmy się ze Starostwem Powiatowym w Sławnie przegrywając 1:4, w meczu z Urzędem Miasta Sławno już w 16 sekundzie meczu straciliśmy bramkę przegrywając cały mecz 2:4. W ostatnim spotkaniu, które rozgrywaliśmy ze Starostwem Słupsk, wynik do 39 sek. do końca meczu był 2:3, w tym momencie straciliśmy bramkę, którą - zdaniem zawodników i kibiców - sędzia uznał nieprawidłowo. Drużyna nasza opuściła boisko gry, sędzia wynik zwerifikował na walkower 3:0. Turniej wygrali gospodarze, Gmina Ustka, na drugim miejscu Starostwo Sławno, na III Starostwo Słupsk, na IV Urząd Miasta Sławno, V Urząd Gminy Postomino i na VI Urząd Gminy Słupsk.



Nasza drużyna wystąpiła w składzie: Andrzej Kruczkowski, Henryk Koperkiewicz, Adam Przybylski, Jarosław Skórzewski, Mirosław Kijanka, Paweł Garlin, Grzegorz Kukowski, Piotr Sawicki, Grzegorz Pakos, Zygmunt Paż. Bramki strzelili: Grzegorz Pakos - 6, Kijanka i Sawicki po 1. Z.L.

Kamila trenuje

Miło donieść, że najmłodsza gminna adeptka biegania uczennica Szkoły Podstawowej w Postominie, **Kamila Sowińska** obecnie z znacznymi postępami z miesiąca na miesiąc trenuje w Klubie Sportowym „Jantar” Ustka pod okiem **Henryka Michalskiego**. Pod koniec marca startowała w Górsku koło Torunia w Eliminacjach Mistrzostw Polski Makroregionu na dystansie 1000 m zajmując 15 miejsce w bardzo silnie obsadzonym biegu. 17 kwietnia podczas Grand Prix Bytowa zdobyła 2 miejsce na dystansie 1000 m, a dzień później w Wałczu także na 1000 m wywalczyła 6 miejsce.

Z.L.

Współzawodnictwo sołectw

W sobotę **15 maja** w ramach II Edycji Gminnego Współzawodnictwa sołectw na rok 1999 zostanie rozegrany na sali sportowej w Jarosławcu o **godz. 9⁰⁰**

DRUŻYNOWY TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

Każde sołectwo wystawia drużynę 5-osobową (w tym 1 kobieta powyżej 15 lat, 1 junior pow. 15 lat, 2 zawodników powyżej 18 lat, jeden zawodnik powyżej 25 lat).

Tytułu **MISTRZA GMINY** bronić będzie sołectwo z **Pieńkowa**.

Sołectwo wystawia 1 drużynę. Dla pierwszych trzech zespołów ufundowane są puchary, dla pozostałych dyplomy okolicznościowe. Przewiduje się nagrody niespodzianki.

Celem imprezy jest popularyzacja tenisa stołowego wśród mieszkańców gminy, integracja środowisk wiejskich, krzewienie trzeźwego stylu życia.

Współorganizatorem turnieju jest Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Z.L.

Grand Prix Postomina

10. kwietnia w Pieszczu rozegrano już drugi turniej „Grand Prix” Postomina szkół podstawowych w tenisie stołowym.

W zawodach uczestniczyło aż 67 zawodników z pięciu szkół naszej gminy a więc więcej niż w poprzednim turnieju. Tym razem więcej, bo aż 23 zawodników desygnowała do walki o punkty rankingowe Szkoła Podstawowa w Jarosławcu a najmniej szkoła w Korlinie, bo tylko cztery osoby. Dziewięciu uczestników turnieju ze Szkoły Podstawowej w Postominie nie jest również zbyt imponującym wynikiem.

Wyniki końcowe turnieju w poszczególnych kategoriach kształtowały się następująco.

Dziewczeta rocznik 1988 i młodsze.

1. Podemska Małgorzata SP Postomino
2. Kowalczyk Barbara SP Pieszczy
3. Cuper Ewelina SP Pieszczy
4. Rapalska Ewelina SP Postomino.

Chłopcy rocznik 1988 i młodszy.

1. Kowalczyk Mateusz SP Pieszczy
2. Dura Rafał SP Jarosławiec
3. Kałużny Rafał SP Korlino
4. Rapalski Marcin SP Postomino.

Dziewczeta rocznik 1987-84.

1. Marek Anita SP Staniewice
2. Kowalczyk Kamila SP Pieszczy
3. Kurowska Magdalena SP Jarosławiec
4. Żuchowska Kinga SP Jarosławiec.

Chłopcy rocznik 1987-84.

1. Gólko Henryk SP Postomino
2. Kalinowski Krzysztof SP Korlino
3. Przenkowski Tadeusz SP Jarosławiec
4. Kowalski Tomasz SP Staniewice.

W turnieju nie startował w tej kategorii Łukasz Banaś uczestniczący w tym samym czasie w III turnieju strefowym kadetów w Złotowie. Ze względu na dużo wyższą rangę tych zawodów organizatorzy postanowili przyznać Łukaszowi

również 20 pkt. rankingowych, tak jak zwycięzcy drugiego turnieju.

Klasyfikacja punktowa szkół drugiego turnieju

1. SP Pieszczy 175 pkt. na 17 startujących
2. SP Jarosławiec 160 pkt. na 23 startujących
3. SP Postomino 112 pkt. na 9 startujących
4. SP Staniewice 79 pkt. na 14 startujących
5. SP Korlino 53 pkt. na 4 startujących.

Wyniki sumaryczne po dwóch turniejach

Dziewczeta rocznik 1988 i młodsze.

1. Podemska Małgorzata SP Postomino 37 pkt.
 2. Cuper Ewelina SP Pieszczy 35 pkt.
 3. Kowalczyk Barbara SP Pieszczy 32 pkt.
 - 4-5. Żurek Milena SP Pieszczy 27 pkt.
- Rapalska Ewelina SP Postomino 27 pkt.

Chłopcy rocznik 1988 i młodszy.

1. Kowalczyk Mateusz SP Pieszczy 40 pkt.
2. Rapalski Marcin SP Postomino 31 pkt.
3. Kałużny Rafał SP Korlino 30 pkt.
4. Krajewski Ireneusz SP Korlino 27 pkt.

Dziewczeta rocznik 1987-84.

1. Marek Anita SP Staniewice 40 pkt.
2. Kowalczyk Kamila SP Pieszczy 34 pkt.
3. Rapalska Anita SP Postomino 28 pkt.
4. Kowalska Ewelina SP Staniewice 24 pkt.

Chłopcy rocznik 1987-84.

1. Banaś Łukasz SP Postomino 40 pkt.
2. Gólko Henryk SP Postomino 33 pkt.
3. Kalinowski Krzysztof SP Korlino 32 pkt.
4. Kowalski Tomasz SP Staniewice 31 pkt.

Punktacja szkół po dwóch turniejach

	I	II
1. SP Pieszczy	185	175
Razem	360	
2. SP Postomino	130	112
Razem	242	
3. SP Jarosławiec	30	160
Razem	190	
4. SP Staniewice	89	79
Razem	168	
5. SP Korlino	56	53
Razem	109	

III Strefowy Turniej Klasyfikacyjny kadetów

Piętnaste miejsce zajął Łukasz Banaś startując w Złotowie. Nie jest to może wynik zbyt imponujący jednak były to pierwsze tak poważne zawody tego zawodnika w układzie nowego podziału strefowego, który objął nasz klub po reformie administracyjnej od 1 stycznia.

Startując w nowym towarzystwie z zawodnikami województw zachodniopomorskiego i wielkopolskiego bez pomniejszych nawet zdobyczy punktowych do rozstawienia nie jest łatwe.

W drugim pojedynku turnieju Łukasz stoczył bardzo zacięty z rozstawionym z numerem 3 zawodnikiem z UKS-u Sucha Koszalińska minimalnie przegrywając w stosunku 2:1. Po tym pierwszym starcie sędzić należy, iż następne będą z pewnością lepsze.

II Grand Prix Ustki

Nieźle powalczyli zawodnicy KS „Przełom” Postomino w drugim już turnieju o „Grand Prix” Ustki w tenisie stołowym. Turniej wygrał Paweł Gołębiowski, piąty był Andrzej Ugorski.

Nieźle również pograli nasi młodzi zawodnicy startujący razem z dorosłymi zawodnikami, a mianowicie Łukasz Banaś, który zajął ósme miejsce oraz Heniek Gólko, który w tym turnieju błysnął formą zajmując dziewiąte miejsce.

Wśród dziewcząt Agnieszka Podemska zajęła czwarte miejsce.

A.U.

W lutym i marcu zawodnicy sekcji piłki nożnej KS „Przełom” rozegrali 4 sparingi w ramach przygotowań do rundy rewanżowej rozgrywek. Oto wyniki:

14.II. Przełom - Święc Sławsko 1:7 (bramka Marek Stępień);
21.II. Święc - Przełom 5:2 (bramki: M. Stępień i Jarosław Pela);
28.II. Tongraf Słupsk (juniorzy) - Przełom 2:3 (bramki: M. Stępień i Marcin Skórzewski).

W dniu 7 marca odbył się turniej o puchar Wójta Gminy Postomino. Miał się on odbyć z udziałem 3 zespołów, lecz drużyna „Echa” Biesowice nie dojechała. Rozegrany więc został tylko 1 mecz Przełom - Święc Sławsko. Nasza ekipa zrewanżowała się za 2 poprzednie porażki wygrywając po dogrywce 3:2 (2 bramki Roman Dankowski, 1 - Marcin Tulikowski). Mecz ten poprowadził radny Ireneusz Korobczyc, za co sekcja serdecznie dziękuje.

W dniu 28 marca odbył się mecz inauguracyjny rundę wiosenną rozgrywek A-klasowych grupy ZACHÓD pomiędzy Przełomem Postomino a Szansą Siemianice. Skład Przełomu:

Grzegorz Włodarski - Ryszard Postraszynski, Ryszard Dankowski, Jarosław Pela, Ryszard Lipiński, (46' Marcin Skórzewski), Grzegorz Nowak, Daniel Matuszak (46' Sylwester Woszczyk), Jarosław Zdrzeniecki, Janusz Dankowski, Roman Dankowski, Wiesław Wieczorkiewicz (46' Marcin Tulikowski).

Niestety nasza drużyna poniosła porażkę 0:2 tracąc obie bramki w drugiej połowie meczu.

Po meczu seniorów odbył się mecz juniorów. Skład Przełomu:

Grzegorz Włodarski - Ryszard Lipiński, Marcin Skórzewski, Krzysztof Mordań, Wiesław Wieczorkiewicz, Norbert Kozera, Daniel Matuszak, Piotr Cichy, Paweł Muca, Marcin Tulikowski, Sylwester Woszczyk.

Nasza drużyna zremisowała 2:2 (2:1) po bramkach D. Matuszaka i P. Mucy.

Sekcja PN dziękuje pani Barbarze Gumińskiej za opiekę medyczną na obu tych meczach.

Sekcja PN dziękuje radnemu, panu Kazimierzowi Ordonowi za okazaną pomoc finansową, za którą zostanie zakupiony sprzęt piłkarski.

Treningi piłki nożnej odbywają się we wtorki i piątki o godz. 16⁰⁰ na boisku w Pieńkowie. Zapraszamy wszystkich chętnych. Terminarz spotkań drużyny KS Przełom

02.05. Piast Wrzeście - Przełom
09.05. Wybrzeże Objazda - Przełom
16.05. Przełom - Barton Barcino (godz. 11)
23.05. Dąb Kusowo - Przełom
30.05. Przełom - Metal-Works Korzybie (godz. 11)
06.06. Przełom - Słupia Kobylnica (godz. 11)
13.06. Inter Świeszynko - Przełom

W dniu 26.03. na zebraniu zarządu KS „Przełom” została przyjęta rezygnacja trenera W. Romańskiego. Funkcję tę od 26.03. pełni Lech Kończak.

Zawodnicy dziękują panu Romańskiemu za ponad 3-letnią współpracę, a przede wszystkim za awans do A-klasy, a nowemu trenerowi życzą wielu sukcesów w pracy z piłkarzami „Przełomu”.

W dniu 11. kwietnia zespół „Przełomu” rozegrał wyjazdowe spotkanie ze „Stalą” Jezierzycy. Skład drużyny seniorów: G. Włodarski - R. Postraszynski, J. Dankowski, J. Pela, P. Kasiński, K. Jurewicz, J. Zdrzeniecki, R. Lipiński (46 L. Nowak), R. Dankowski, A. Kwiatkowski, M. Tulikowski (46 D. Choński). Wynik 6:2 (do przerwy 1:1) dla „Stali”. Obie bramki strzelił A. Kwiatkowski.

Juniorzy: G. Włodarski - P. Cichy, M. Skórzewski, R. Lipiński, K. Mordań, W. Wieczorkiewicz (41 Choński D.), D. Matuszak, Ł. Gwizdała, P. Muca, M. Tulikowski, S. Woszczyk. Wyniki 3:2 dla „Stali” (do przerwy 2:1). Bramki: S. Woszczyk, P. Muca.

W dniu 18 kwietnia drużyny „Przełomu” rozegrały spotkanie z „Echo” Biesowice na boisku w Pieńkowie. Wyniki: seniorzy 1:3 (1:0),

bramka - J. Pela; juniorzy 0:0. Skład seniorów: M. Skórzewski - J. Dankowski, R. Dankowski, R. Postraszynski, R. Lipiński, J. Pela, J. Zdrzeniecki, J. Kovolski (20 P. Kasiński), W. Wieczorkiewicz, R. Dankowski, K. Jurewicz. Skład juniorów: W. Wieczorkiewicz - M. Skórzewski, J. Kovolski, K. Mordań, M. Zdrzeniecki, Ł. Gwizdała, P. Nowowiejski, R. Ptaszkowski, M. Tulikowski, B. Suchański, A. Białowąs.

Drużyna rocznik 1984 i młodsi KS „Przełom” brała udział w dniu 13 kwietnia w turnieju „Piłkarska kadra CzeKa”, który odbył się w Białym Borze.

Nasza drużyna uległa gospodarzom turnieju 6:0 (3:0). Zespół „Zawiszy” Grzmiąca nie dojechał na turniej. Zespół grał w składzie: Szpudyk M. - Fecko Ł., Kowal T., Skrocki K., Kowalczyk K., Kowal D., Januszewski M., Czyż P., Suchański B., Rąpalski Ł., Marcula M. Na zmiany wchodził: Ciesielski P., Bomba M. Kuśmierczyk D., Stolarek W., Gąsiorowski M., Rój P.

Szczęśliwy finał

W dniu 25.04. na boisku w Pieńkowie rozegrany został mecz A-klasowy pomiędzy „Przełomem” Postomino a „Błękitnymi” Bierkowo. Mecz zakończył się remisem 3:3 (1:0. Nasza drużyna przegrywała już 1:3, ale zdołała doprowadzić do remisu. Bramki zdobyli: 2 - A. Kwiatkowski, 1 - J. Pela.

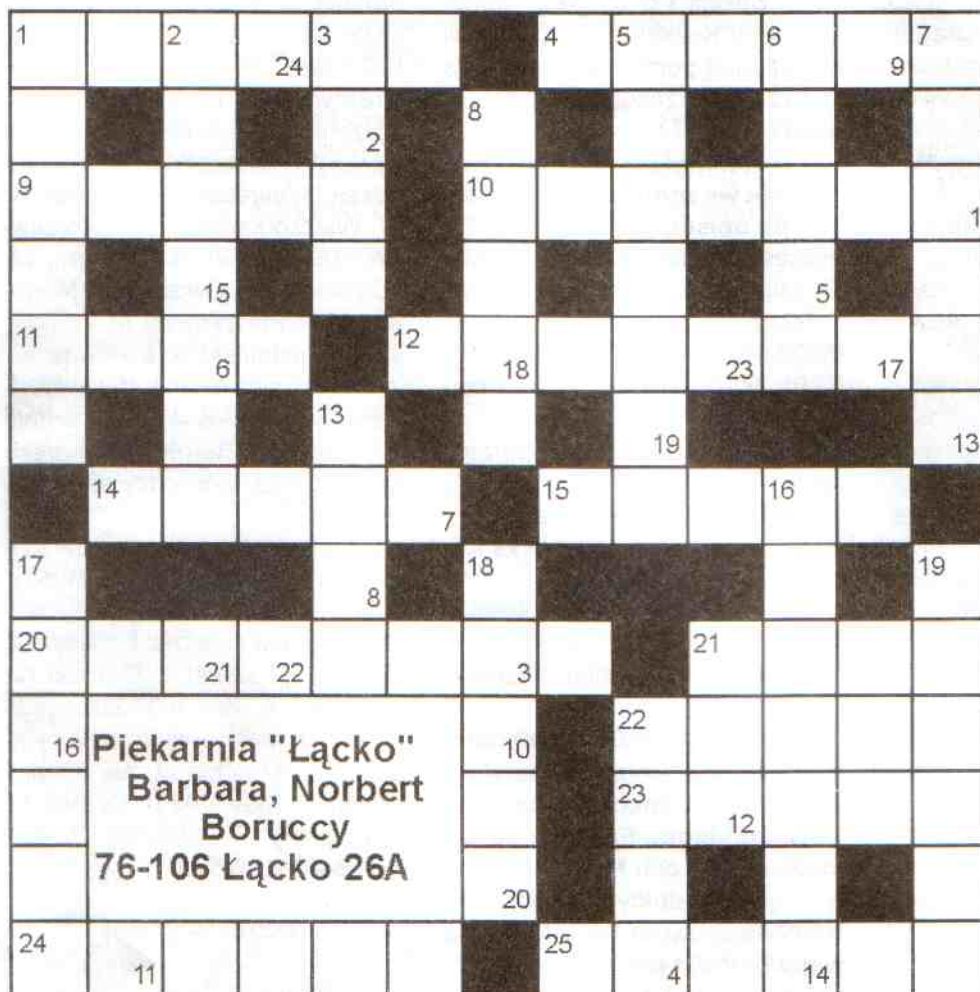
Skład seniorów:
L. Mazanek - R. Postraszynski, J. Dankowski, R. Dankowski, J. Pela, A. Kania, K. Jurewicz, J. Zdrzeniecki, M. Skórzewski (46 D. Choński), A. Kwiatkowski, K. Kowalik (46 G. Nowak).

Niestety juniorzy przegrali 2:3 (2:0) z juniorami „Błękitnych”. Bramki zdobyli: S. Woszczyk i M. Tulikowski.

Skład juniorów:
A. Skórzewski - Maciej Stopa, K. Mordań, M. Nowak (41 A. Białowąs), M. Zdrzeniecki, D. Matuszak (41 D. Chońska), S. Woszczyk, N. Kozera, M. Tulikowski, Ł. Gwizdała.

J.Z.

Krzyżówka nr 5/99



Poziomo

1. Zestawienie w ramce;
4. Zapisany w testamencie;
9. Dobry na kaszel;
10. Wiezie nas w ostatnią podróż;
11. Odcinek drogi na wyścigu;
12. W biurku;
14. Mieszkanie samochodu;
15. Różnokolorowy płyn do malowania;
20. Ktoś na boku dla „żony”;
21. Zakończenie strzały;
23. Miejsowość z zakładem sponsora;
24. Podniecenie; wzburzenie;
25. Wojsk.: straż przednia, czołówka.

Pionowo

1. Maszyna drukarska;
2. Imię żony sponsora;
3. Łąckie drzewa, pomniki przyrody;
5. Zarządza nią ksiądz proboszcz;
6. Porcja;
7. Szlachetny trunek;
8. Rysa, zadrapanie;
13. Usterka, uszkodzenie;
16. Nazwisko sponsora krzyżówki;
17. Warszawskie lotnisko międzynarodowe;
18. Kierownica woźnicy;
19. Zwrotka wiersza;
22. Wielki kamień.

Sponsorem trzech nagród rzeczowych za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest

Piekarnia „ŁĄCKO” państwa Barbary i Norberta Boruckich z Łącka nr 26a, tel. 10 98 13.

Z piekarniczego wypieku zakład poleca chleb, bułki, bułeczki, pączki, a z ciast: drożdżówki z kruszonką, babki, makowce, jabłeczniki, serniki. Do wypieków nie używa się pod żadną postacią chemicznych środków polepszających. Bardzo wczesnym rankiem samochody dostawcze załadowane jeszcze ciepłym, chrupiącym pieczywem, ruszają do odbiorców, którym są sklepy, ośrodki wczasowe, jednostka wojskowa, indywidualni klienci. Zakład przyjmuje zamówienia na wypieki w dowolnych ilościach i rodzajach. Ceny konkurencyjne.

Życząc Państwu smacznego, zapraszamy w nasze progi.

mień.

Litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 25 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać, jako rozwiązanie wraz z naklejonym kuponem na adres: Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie, do 28 maja 1999 r.

Z.L.

**„Szept Postomina”
krzyżówka nr 5 99**

Redaguje zespół: TERESA RYSZTAK (red. nacz.), Kazimierz Gąsiorowski, Zdzisław Ludwikowski, Marian Sobolewski, Józef Rysztak. *Oddano do składu 26.04.1999 r.*

Skład komputerowy: Usługi Komputerowe Józef Rysztak, Postomino 97, tel. 108580.

Wydawca: Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie, tel. (0-59) 10-92-51.

Druk: GRAWIPOL, 76-200 Słupsk, ul. Poznańska 42, tel./fax (0-59) 42 36 51. Nakład 500 egz.

Poglądy prezentowane w listach są poglądami ich autorów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Adres redakcji: 76-113 Postomino U.G.